

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

# EXPRES

## WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rok IX

SOBOTA, 14 LISTOPADA 1931 ROKU.

CENA NUMERU 10 GROSZY.

Nr. 318

## NOWE EKSCESY STUDENTÓW

W ciągu dnia wczorajszego w różnych miastach doszło do ponownych zaburzeń.— W ekscesach brała udział młodzież szkolna

### Zamknięcie uniwersytetu Jagiellońskiego i politechniki

Warszawa, 14 listopada  
Chwilowe uspokojenie wśród studentów endeckich, w dniu wczorajszym ustąpiło znów miejsca poważniejszym zaburzeniom, które sygnalizowano z kilku miast.

Podniecenie, które panowało w miastach uniwersyteckich udzieliło się również niektórym ośrodkom prowincjonalnym, gdzie przykład studentów endeckich podziałał na mało odpowiedzialne elementy.

Doszło, między innymi, do zajęć antyżydowskich w Łomży, gdzie w zaburzeniach wzięli udział, niestety, uczniowie szkół średnich. Demonstrując na ulicach, poturbowali kilku przechodniów. Demonstrantów rozproszyła policja.

W związku z ekscesami w Łomży, których dopuszczała się młodzież szkolna, władze lokalne wydały ostre zarządzenia celem stłumienia wszelkich prób dalszych niepokoju.

Jednocześnie w Sosnowcu usiłowa-

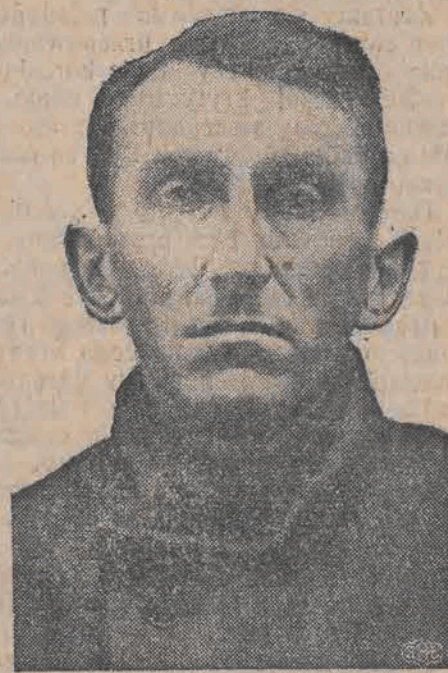
no również wywołać demonstracje antyżydowskie. I tutaj zajęła usiłowała wywołać młodzież szkolna, biorąca przykład od starszych swoich kolegów-studentów.

W Poznaniu w auli uniwersytetu odbył się wiec. Z Placu Wolności studenci endeccy udali się do dzielnicy żydowskiej, gdzie doszło do kilku incydentów z napotkanymi przechodniami. 80 studentów zatrzymano.

Równocześnie w Krakowie doszło do demonstracji, które musiała stłumić prowokowaną policja. W rezultacie wczorajszych zajęć po naradzie u rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz politechniki lwowska ponownie zostały zamknięte.

Zapowiedź władz o tem że wszyscy studenci biorący udział w ekscesach będą wcielani do szeregów, wywołała wśród młodzieży akademickiej duże wrażliwość. Należy mieć nadzieję że posunięcie to wywoła odpowiedni efekt i wpłynie na uspokojenie umysłów.

Niedoszły  
matkobójca



ANTONI JANKOWSKI,  
który w dniu 8 b. m. usiłował zamordować swą matkę, 74-letnią staruszkę. Ma on stanąć przed sądem doraźnym.

Bydgoszcz, 14 listopada  
Wczoraj po południu o godz. 6-ej odebrał sobie życie wystrzałem z rewolwru dyrektor więzienia we Włocławku, Dobromil Jasiński.

## Mord polityczny pod Stryjem

Zelonkowie U. O. W. zastrzelili wójta

Lwów, 14 listopada  
„I. K. C.” donosi:  
W gminie Strzalków pod Stryjem zamordowany został w skrytobójczy sposób wójt Hładij.

Tło zbrodni jest polityczne, przyczem policja jest zdania, że zbrodnia jest aktem zemsty ze strony U. O. W. O. za ugodową działalność denata.

Sprawy dali w nocy pod domem Hładija szereg strzałów rewolweryowych, zmuszając do ucieczki strażników gminnych, pilnujących domu ze względu na ciągłe zamachy, poczem zastrzelili przez okno Hładija.

Policja aresztowała strażników, podejrzewając ich o udział w zbrodni.

## Złodziej kolejowy postrzelony

przez wartownika na dworcu Łódź-Kaliska

Łódź, 14 listopada.  
(dg) Wczoraj wieczorem na torze kolejowym, na dworcu kaliskim jeden z wartowników kolejowych zwrócił uwagę na jakiegoś mężczyznę, przemykającego się wzdłuż wagonów, stojących na stacji.

Mężczyzna ów w pewnej chwili zatrzymał się przed jakimś wagonem i począł zrywać plomby. Wartownik nie mając już żadnej wątpliwości, że ma przed sobą złodzieja kolejowego, zbliżył się doń na odległość kilku kroków i zawo-

łał:  
— Stój, bo strzele...  
Złodziej mimo tego ostrzeżenia, rzucił się do ucieczki. Wartownik, nazwiskiem Józef Kerner, nie mogąc go dogonić, strzelił z rewolwru. Złodziej, ranny w nogę, upadł na ziemię.

Zajęła się nim policja, która wezwała pogotowie. Rannym okazał się Julian Aniolkiewicz, zamieszkały przy ul. Hrabowskiej 8. Po udzieleniu pierwszej pomocy, przewieziono go do szpitala Poznańskich.

## Długi nos zdradził zbrodniarza

Właściciel domu stanie przed sądem doraźnym

Warszawa, 14 listopada.  
Ostatniego dnia października r. b. około godz. 2-jej popoł. na klatce schodowej domu Nr. 9 przy ul. Nowogrodzkiej dokonano napadu rabunkowego na 30-letnią Helenę Liberman, żonę kupca. Zbrodniarz ugodził ją ostrem narzędziem w głowę, uszkadzając czaszkę, poczem wyrwawszy torebkę z 1000 zł. za zastawioną w lombardzie pierścionek — zbiegł.

Ciężko ranną umieszczono w klinice. Śledztwo było niezmiernie utrudnione. Rozpoczęto je od przesłuchania długoletniego woźnego lombardu, Łukasza, który zna różnych „kombinatorów”. On też zeznał, że z podanego przez p. Liberman rysopisu rozpoznał osobnika, którego widział w towarzystwie Stanisława Lewandowskiego i Franciszka Gola. Obaj oświadczyli, że widzieli poszukiwanego pod lombardem w dzień zbrodni i dnia poprzedniego. Oni też podali jako charakterystyczną jego cechę — długi nos.

Wreszcie po znużonych dochodzeniach udało się policji wpaść na trop zamachowca. Policja ustaliła, że sprawcą napadu nie mógł być kto inny, tylko Ta deusz Teodor Duńczyk z Zielonki. Wyślano wyładowców policji do Zielonki, gdzie Duńczyka aresztowano.

Okazało się, że jest on do spółki z siostrą właścicielem w.lli. Początkowo zaprzeczał kategorycznie zarzucanej mu zbrodni, kiedy jednak w czasie rewizji osobistej znaleziono u niego złote wieczne pióro, które znajdowało się w torebce p. Libermanowej — na nie się zdały wykryty.

Zbrodniarza zdemaskowano i przewieziono do aresztu w Warszawie. Zarabowane pieniądze Duńczyk wyekwirował się i hulał przez całą noc.

Ujęty zbrodniarz stanie wkrótce przed sądem doraźnym.

## Świadkowie oskarżenia w procesie brzeskim

zakończyli już swoje zeznania. — Dziś zeznawać będą pierwsi świadkowie obrony b. marsz. Trąpczyński i poseł Korfanty

Warszawa, 14 listopada.  
W dniu wczorajszym zakończyli się wreszcie zeznania świadków oskarżenia. W ciągu trzytygodniowej rozprawy przewinęło się przed sądem 184 świadków, którzy składali swe zeznania.

Wczoraj zeznawał niejaki Pajewski, który słyszał pod oknem swego mieszkania rozmowę kilku „turowców”. Chwalili oni jakiegoś „Józka” za to że rzucił on bombę w czasie zajść 14 września na ulicach Warszawy.

Następnie zeznaje drugi świadek kobieta 40-letnia Zielińska, z zawodu biuralistka. Była ona w Dolinie Szwajcarskiej w czasie zajść. Świadek nie chce złożyć przysięgi, tak, że wreszcie obrona zwalnia ją. Jest to jedyny świadek oskarżenia, który zeznaje bez przysięgi.

Z kolei komisarz Jerzy Kones opowiada o przebiegu zajść w dniu 14 września na ulicach Warszawy, a Władysław

Staniszewski, były starosta grodzki o zajęciach na ulicach Torunia.

Wezwał on tłum do rozejścia się, jednak uczestnicy demonstracji wołali, że chcą pochodu poczem rzucili się na świadka i pobili go łaskami do utraty przytomności. Aresztowano 59 uczestników demonstracji. Wszyscy byli to milicjantami PPS.

Kilku następnych świadków opowiada jeszcze o niedoszłym wiecu w Białowieży, który został rozwiązany oraz o „małym kongresie” w Toruniu.

Na kongres ten przybyło około 5000 ludzi, lecz starostwo nikogo na wiec nie delegowało.

Następnie przesłuchano jeszcze kilku świadków oskarżenia, którzy jednak nic nowego do sprawy nie wniesli. W ten sposób przesłuchano wszystkich świadków oskarżenia.

Dziś sąd przystąpił do przesłuchania świadków obrony.

Przed sądem ma stanąć w pierwszym szeregu świadków odwoławczych b. marszałek Sejmu i Senatu Wojciech Trąpczyński, b. marszałek Sejmu Maciej Rataj, b. wicemarsz. Sejmu Róg, pos. Stolarzski, pos. Niedziałkowski, Karol Popiel, A. Chądzyński i J. Debski.

W poniedziałek będą zeznawali: pos. Arciszewski, Zaremba, Czapliński, oraz sen. socjalistyczny, znakomity pisarz Andrzej Strug-Galecki.

We wtorek zapisani są b. marszałek Sejmu Ignacy Daszyński, który jednak prawdopodobnie nie stawi się z powodu choroby, b. marszałek Sejmu Maciej Rataj, b. wicemarsz. Sejmu Róg, pos. Stolarzski, pos. Niedziałkowski, Karol Popiel, A. Chądzyński i J. Debski.

W następny poniedziałek stanie przed sądem m. in. ks. Panaś.



# Rok 1932 uszcześliwi ludzkość

całym szeregiem poważnych zmian. — Kryzys gospodarczy skończy się. — Rak będzie ujarzmiony. — Nie będzie wojen a ludzi będzie można płodzić w... retortach

## Fantazje amerykańskich astrologów.

(x) Ostatnie miesiące roku przyniosą niemal zawsze jakieś przepowiednie i prognozy na rok następny. Astrologi, jasnowidze i historycy wysilają się, aby znaleźć jakiś punkt zaczepny, z którego mogliby wysnuć horoskopy na niedaleką przyszłość.

Zdarzały się co prawda pojedyncze, zdumiewające dokładne przepowiednie, ogólnie jednak należy takie horoskopy przyjąć raczej krytycznie, mimo, że przepowiednie amerykańskich astrologów na nadchodzący rok 1932 są raczej bardzo optymistyczne.

Bardzo wzięty i znany w szerokich kołach jasnowidz Lee, przepowiada, że kryzys gospodarczy, który jak polip, ogarnął swemi mackami cały świat, ustąpi najdalej w połowie przyszłego roku. Punktem wyjścia ustępującego kryzysu i nastąpić mającej poprawy gospodarczej będą Stany Zjednoczone. Ustrój kapitalistyczny przeżyje wielkie przesilenie, które go zupełnie przeinaczy.

Inny znów astrolog R. Newcomb, jest zdania, że w roku 1932 cały świat odstąpi od parytetu złotowego, co zostanie oficjalnie ustalone przez wszystkie państwa na sesji w Genewie najdalej na jesieni 1932 roku.

Niejaki znów John Chatan jest zdania, że już w początkach przyszłego roku, Ameryka stanie się widownią rewolucji, która na kilka zaledwie miesięcy zakłóci dotychczasowy porządek rzeczy. Po rewolucji nastąpi okres intensywnej odbudowy, który doprowadzi do zjednoczenia wszystkich narodów. Mimo to, przepowiednie Chatana są raczej pesymistyczne, gdyż przepowiada on jeszcze, że różne zmiany jakie zajdą w Europie spowodują ostry konflikt pomiędzy Anglią i Francją, który tylko na drodze orężnej da się zlikwidować.

Bardziej jednak interesujące od przepowiedni natury politycznej są horoskopy z postępu techniki. Lee, który w ubiegłym roku z zadziwiającą dokładnością przepowiedział śmierć Edisona, a nawet określił miesiąc katastrofy, kreśli przed nami cały kalejdoskop przepowiedni na rok 1932.

W przeciwieństwie do Chatana, który fantazjuje na temat nowej wojny europejskiej, Lee jest zdania, że obecny konflikt między Japonią i Chinami jest już ostatnim i że więcej wojen wogóle nie będzie. Zdaniem tego jasnowidza w ostatnim kwartale 1932 roku młody nieznany dotychczas inżynier dokona w Ameryce sensacyjnego wynalazku, który w zarodku umożliwi prowadzenie jakichkolwiek wojen. Przy zastosowaniu, bowiem, tego wynalazku każda próba wojny zamieniłaby się tylko w kilkugodzinną rzeź po której nie miałby już wogóle kto walczyć.

Początkowo wynalazek tego inżyniera będzie trzymany w ścisłej tajemnicy, dzięki jednak rozwiniętemu systemowi szpiegowskiemu Francja i Rosja

### Dzieła sztuki

wypożyczane na pewien czas

Aby wzbudzić i ożywić zainteresowanie dla sztuki współczesnej i pomoc artystom, powstało w Londynie towarzystwo, gdzie obrazów ani rzeźb kupować nie trzeba, natomiast można je przy określonym zastawie wypożyczyć na jakiś czas i umieścić w swoim mieszkaniu.

Oczywiście może się zdarzyć, że trudno będzie nie jednemu po upływie odpowiedniego terminu rozstać się z przedmiotem sztuki, do którego się przyzwyczaili i który pokochał.

Mimo to jednak inowacja ta ma tę dodatnią stronę, że można drogą łatwą osiągnąć dzieło sztuki, napawać się czas jakiś jego widokiem i przytem przekonać się czy chciałoby się je stale mieć u siebie.

staną się posiadaczami groźnej tajemnicy, tak, że w końcu Ameryka będzie ją zmuszona opublikować.

Wynalazek przenoszenia energii elektrycznej bez drutu na dowolną odległość, spowoduje, że obsługa specjalnej stacji elektrycznej zdolna będzie wysłać daleko po za front całe eskadry samolotów i tanków bez żadnej ludzkiej obsługi, które w kilka minut największe i najludniejsze miasta zrównają z ziemią, mieszkańców tych miast zamienią na skutek działania specjalnych gazów, na zwęglone zwłoki.

Jasnowidz Lee, uważa, że niezadługo uda się odkryć specjalne „promienie śmierci”, a tajemnicza i nieznana siła magnetyczna będzie w ten sposób wykorzystana, że wszelkie przedmioty metalowe będą przez nią samorzutnie przyciągane, tak, iż wszelkie pociski będą same trafiały do celu naskutek przyciągania ich przez inne części metalowe.

Dla objaśnienia dodaje Lee, że wszy stkie baterie dział nieprzyjańskich będą same przyciągały pociski i naskutek wysyłanych, a nieznanymi dotychczas promieni, przyciągną eskadry samolotów strony przeciwej które z poza dymnej osłony doszczętnie zniszczą wszystkie działa. Będzie to mniej więcej tak wyglądać, jakgdyby nie myśliwy starał się trafić zająca, a odwrotnie, zając

sam będzie przyciągał kulę myśliwego.

Interesujące są przepowiednie jasnowidza Lee na temat skandalu jaki wybuchnie w przyszłym roku, a w który włączona będzie wysoko postawiona osoba amerykańskiego rządu. Główną rolę w tej aferze odegra jakaś kobieta.

Następnie przepowiada Lee, że jednemu z niemieckich lekarzy uda się narzeszcie odkryć, tak długo szukaną, metodę zwalczania raka. Lekarz ten jednak nie będzie powagą medyczną, i nie będzie nawet posiadał żadnego dyplomu uniwersyteckiego ani tytułu doktora.

Świat medyczny będzie nową metodę początkowo bardzo zwalczał, mimo to jednak, dzięki pomysłowym rezultatom zdołała ona utrzymać. Nagrodę Nobla w roku 1932 za najdonioślejsze odkrycie z dziedziny medycyny otrzyma właśnie ów nieznany lekarz.

Głośnym echem odbije się w przyszłym roku zgon jednego z największych potentatów finansowych Ameryki, który rozkaże pochować się w wielkiej piramidzie budowanej na wzór słynnej piramidy Cheopsa, która ma stanąć niedaleko Chicago. Wewnątrz tej piramidy mają się jeszcze znajdować wielkie biblioteki i instytuty naukowe. Budowa tej piramidy rozpocznie się jeszcze w roku 1932.

Horoskopy Chatana na rok 1932 z dziedziny nauki są bardzo interesujące. Twierdzi on mianowicie, że uczyonym uda się rozłożyć nie tylko poszczególne atomy, ale także całe ich skupienia, wyzwalając ukrytą w nich energię. Odkrycie to dokonane zostanie najpierw w Anglii, a następnie w Ameryce. Praktyczne znaczenie tego epokowego wynalazku będzie narazie niewielkie, dopiero po upływie jakichś pięciu czy sześciu lat będzie je można całkowicie praktycznie wykorzystać.

Chatan wierzy, że rok 1932 przyniesie również wielkie zdobycze w dziedzinie biologii. Odkryta zostanie bowiem tajemnica „komórki życia” i komórki takie, a w związku z tem żywy organizm, można będzie sztucznie wyhodować w retorcje.

Chatan przepowiada jeszcze śmierć jednego z byłych władców Europy. W roku 1932 odbędzie się drugi i trzeci lot do stratosfery, z których jeden tylko za kończy się pomyślnie, a nawet odważnemu lotnikowi uda się pobić rekord profesora Piccarda i zdoła się on wzniesić na wysokość 54 kilometrów.

Kroniki kryminalne z bogactwem w roku 1932 zanotowaniem niesłychanego faktu włamania i obrabowania jednego z największych muzeów Ameryki.

## Tragiczna śmierć kochanków Aktorka paryska ofiarą zgubnego nałogu

(y) W towarzyskich sferach stolicy nadsekwańskiej wielką sensację wywołała romantyczna historia popularnej aktorki, która zakończyła się niezwykle tragicznym epilogiem. W tych dniach miała się odbyć rozprawa w 10 izbie sądu karnego przeciw słynnej ze swej piękności i wybitnego talentu aktorce Oldze Poufkin. Akt oskarżenia zarzucał jej zakup olbrzymiej ilości narkotyków.

Oskarżona jednak nie zjawiała się na rozprawę. Adwokat jej jeszcze przed rozpoczęciem sprawy udał się do prezydenta trybunału, pragnąc mu zakomunikować ważną wiadomość. Olga Poufkin przed kilku dniami zakończyła życie. Zażyła ona mianowicie nadmierną ilość narkotyków i więcej nie przebudziła się ze snu. W ten sposób sprawa ta z punktu widzenia prawnego została umorzona. Kilka tych słów wypowiedzianych przez adwokata, stanowią epilog niezwykle romantycznej historii.

Olga Poufkin była córką portjera szkolnego. Już w 16 roku życia zwracała powszechną uwagę swą niepospolitą urodą. Pociągała ją szczególnie karjera

gwiazdy filmowej. Olga postanowiła zostać aktorką filmową. Wkrótce została zaangażowana przez pewne towarzystwo filmowe w charakterze statystki i brała udział w całym szeregu filmów. Później poczęto jej powierzać mniejsze role.

Gdy miała 21 lat, zakochał się w niej pewien belgijski książę, który bawił w tym czasie w Paryżu. Urządził on jej luksusowe mieszkanie i otaczał niezwykle zbytkiem i przepychem. Utrzymywał oni ze sobą stosunki przez trzy lata. Po tym okresie książę postanowił udać się do Belgii, gdzie zamierzał się ożenić. Przyjaciółce swej podarował on wille i dochód ze swego paryskiego domu.

Pod wpływem swego kochanka Olga przyzwyczaiła się nie tylko do luksusowego życia, w okresie tym poczęła ona zażywać narkotyków, szczególnie zaś morfiny i kokainy. Aby zaspokoić tę potrzebę wydawała olbrzymie sumy, wreszcie zmuszona była sprzedać wille. Nie upłynął nawet rok od czasu rozstania się z księciem, jak Olga Poufkin znalazła się w krytycznej sytuacji. Olga nie była wię-

cej w stanie zaopatrzyć się w trujące narkotyki. Przez ciągłe używanie środków odurzających stała się ona prawdziwą ofiarą swego nałogu i gotowa była powieścić na nie ostatni grosz.

W tym czasie młoda niewiasta poznała hrabiego Jean de Quenel'a, wyposażonego hojnie przez fortunę w dobrą doczesną młodzieńca. Stała się jego kochanką. Nowa namiętność, która ją obecnie opadowała, nie była mimo to w stanie stłumić jej przywiązania do białej trucizny. Olga, podobnie zresztą, jak to czynią wszyscy nałogowi kokajniści starała się naklonić na tę drogę również swego kochanka. Cel ten udało się jej w krótkim czasie osiągnąć całkowicie.

Hrabia Jean Quenel, który posiadał wszystko, co jest szczytem marzeń każdego zwykłego śmiertelnika, stał się po kilku miesiącach bezbroną ofiarą straszego nałogu i powoli poczęł wpadać w stan anafilaktyczny i depresji, która jest najbardziej charakterystycznym objawem dla wszystkich morfinistów i kokajnistów.

Na skutek doniesienia jednego z krewnych, który zwrócił uwagę na niezwykle zachowanie się hrabiego, para kochanków zainteresowała się policja, przeprowadzona w mieszkaniu ich rewizja wykryła olbrzymie ilości przeróżnych narkotyków.

Zostali oni postawieni w stan oskarżenia. Rozprawa miała się odbyć w sierpniu. Jednak na 48 godzin przed rozpoczęciem procesu 28-letni hrabia zmarł na skutek zażycia zbyt wielkiej ilości narkotyków. Rozprawa została odroczone.

Młoda dziewczyna zaopiekował się adwokat, który umieścił ją w sanatorium celem wyleczenia ze zgubnego nałogu. Po śmierci hrabiego dziewczyna znalazła się znowu bez żadnych środków i została wystawiona na najskrajniejszą nędzę. Jedyny ratunek widziała w truciznie. Pewnego razu udało się jej zmylić czujność lekarzy. Od tego czasu znowu poczęła oddawać się swemu nałogowi. W przeddzień rozprawy zażyła tak wielką ilość narkotyków, iż więcej się nie przebudziła. Olga Poufkin zmarła w 27 roku życia.

## Konkurs „długobrodnych”

odbywa się obecnie w Stanach Zjednoczonych

(d) Kto z pośród obywateli Stanów Zjednoczonych ma najdłuższą brodę?

Na pytanie to trudno jeszcze w tej chwili odpowiedzieć. Ale już za kilka tygodni znane będą wyniki znanego konkursu, ogłoszonego przez pewne pismo amerykańskie i wówczas wszelkie wątpliwości będą usunięte.

Zaznaczyć należy, że konkurs długobrodnych wywołał w całym Stanach Zjednoczonych olbrzymie zainteresowanie. Mieszkańcy Nowego Jorku tak są obecnie zajęci tą „niezwykle ważną” sprawą, że mało ich obchodzi najnowsze wydarzenia polityczne i gospodarcze.

W pismach ukazują się dzień w dzień sążniste artykuły o długobrodnych.

Okazuje się, że mężczyźni o najdłuższych brodach najczęściej spotykamy w

Japonii. Do ostatnich lat słynął w tym kraju ze swej brody generał Nagaoka. W Japonii uważano, że generał ten ma najdłuższą brodę na świecie. Nagaoka oczywiście był dumny ze swego zarostu, który w bardzo dużym stopniu przyczynił się do jego popularności.

Przed kilku laty wyszło jednak na jaw, że Jamaguchi, dyrektor hotelu w mieście Mijanohtjta w Japonii ma o kilka centymetrów dłuższą brodę, niż generał Nagaoka.

Nieszczęsny generał stracił swą popularność. Dyrektor hotelu został jednogłośnie uznany królem długobrodnych.

W Europie długobrodzi dotychczas nie wzbudzali zbyt wielkiego zainteresowania. Kto wie jednak, czy obecnie i Europa nie pójdzie za przykładem Stanów Zjednoczonych.



# Projekt ustawy o wykroczeniach

## Surowe kary za wróżbiarstwo, skłanianie do uprawiania żebractwa i hazardową grę

(d) Komisja kodyfikacyjna ukończyła pracę nad projektem wstępnym ustawy o wykroczeniach. Za wykroczenia, w myśl naszych nowych ustaw, uważa się przestępstwa, zagrożone karą aresztu do trzech miesięcy lub grzywną do trzech tysięcy złotych, albo obu tymi karami łącznie. Wykroczenia należą do kompetencji władz administracyjnych, a nie sądowych.

Projekt ustawy o wykroczeniach w pierwszym rzędzie przewiduje surowe kary za używanie dzieci do żebractwa, jak również do posyłania na żebranie niedołężnych krewnych.

Kto skłania do żebractwa nieletnich do lat siedemnastu, lub osobę, o której dbać powinien, karany będzie aresztem do trzech miesięcy.

Dalej nowy projekt mówi, że za sprowadzenie lub sprzedawanie lekarstw przez osoby do tego nieuprawnione również grozi kara do trzech miesięcy aresztu lub grzywny do trzech tysięcy złotych.

Uprawianie wróżbiarstwa w celach zysku karane będzie aresztem do jednego miesiąca lub grzywną do tysiąca złotych, albo też obiema karami łącznie. Surowe kary grozić będą również za udzielanie porad prawnych przez osoby do tego nieuprawnione i składanie przez nie podań do władz sądowych, używanie wobec władzy nieprawdziwego imienia i nazwiska, uprawianie gry hazardowej, lub wynajmowania dla tego celu pomieszczenia i wreszcie za reklamowanie nierządu.

Wypadki zakłócenia spokoju publicznego lub domowego będą również karane bardzo surowo.

Nowy projekt postanawia bowiem, że kto hałasem, krzykiem przez świadome nieuzasadnione wszczęcie alarmu lub w inny sposób zakłóca spokój publiczny, lub cudzy spokój domowy, ulega karze aresztu do dwóch miesięcy lub grzywny do dwóch tysięcy złotych, albo obu karom łącznie.

Jeśli więc ktoś będzie w nocy zakłócał spokój, grając na rozmaitych instrumentach lub też bawiąc się zbyt głośno, będziemy mogli przeciwko niemu wy-

stąpić ze skargą do władz administracyjnych.

Dalej wreszcie projekt nowej ustawy mówi, że kto złośliwie wprowadza inną osobę w błąd lub kto ją niepokoi w sposób dokuczliwy ulegnie karze aresztu do jednego miesiąca lub grzywny do tysiąca złotych. Artykuł ten wymierzony jest przeciwko rozmaitym „kawalarzom”, zakłócającym spokój.

# Zmniejszenia świadczeń socjalnych

## domagają się sfery przemysłowe i rzemieślnicze

(d) Organizacje przemysłowe, handlowe i rzemieślnicze nadesłały obecnie władzom szereg memorjałów, w których poddają dość ostrej krytyce działalność instytucji ubezpieczeniowych dla pracowników, szczególnie zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych i zakładu ubezpieczeń od wypadków.

Autorzy memorjałów, żądając się na dane statystyczne, twierdzą, że należy wprowadzić szereg zmian w działalności tych instytucji.

Zakład ubezpieczeń od wypadków we Lwowie pobrał w roku 1928 składki ubezpieczeniowe na przeszło 28 milionów złotych, a w roku 1929 przeszło 33 miliony złotych. Wypłacił w roku 1928 10 milionów zł. na renty dla niezdolnych do pracy, rodzinom po zmarłych oraz na koszty pogrzebów. W roku 1929 instytucja ta wypłaciła pracownikom i ich rodzinom przeszło 12 i pół miliona zł. Koszty administracyjne w roku 1928 wyniosły przeszło 3 miliony złotych, w następnym zaś roku przeszło 4 miliony. A zatem, jak wynika z tego zestawienia, zakład lwowski wypłacił na renty i koszty administracyjne tylko 45 procent sumy, otrzymywanej ze składek ubezpieczeniowych, zaś 55 proc. ogólnej sumy zupełnie nie wykorzystał.

# Mimo kryzysu ludzie żenią się

## Ilość nowych związków małżeńskich nie zmniejsza się

(d) Według obliczeń głównego urzędu statystycznego w drugim kwartale b. r. na terenie całej Polski na ślubnym kobiercu stało 61,933 par.

Ilość związków małżeńskich, zawartych w pierwszym kwartale b. r. była zaledwie o kilkadziesiąt większa. W porównaniu z latami 1930 i 1929 liczba zawartych małżeństw bynajmniej się nie zmniejszyła, przynajmniej do tej pory.

Widzimy więc, że kryzys gospodarczy nie zniechęca nikogo do żeniactwa.

Mimo ciężkich warunków materialnych, młodzi ludzie tworzą nowe ogniska domowe, zwiększając sobie w ten sposób wydatki i jakoś dają sobie radę ze wszelkimi trudnościami.

Mniej jest teraz hucznych ślubów, mniej par może sobie pozwolić na kupno własnego mieszkania, ale tych, którzy nie mają pieniędzy fakt ten bynajmniej nie skłania do zrezygnowania z zamiarów matrymonjalnych.

Statystyki jedynie stwierdzają, że w dużym stopniu zmniejszyła się ilość ślubów, zawieranych przez kupców i przemysłowców. Szczególnie dotyczy to po mniejszych kupców i przemysłowców, którzy w okresie obecnego kryzysu bardzo podupadli. Nie mogą w tych czasach zapewnić dobrobytu swym przyszłym żonom, odkładają termin ślubu z roku na rok.

Małżeństwo z kupcem, lub przemysłowcem nie jest zresztą obecnie uważane za dobrą partię. O wiele wyżej szacuje się na giełdzie matrymonjalnej lekarzy i adwokatów, w pośród których w ostatnich latach bardzo wielu wstąpiło w związek małżeński.

Urzednicy państwowi i prywatni, mimo redukcji i obniżek pensyj, nie rezygnują z ożenku. Statystyki wykazują, że ilość małżeństw urzędniczych utrzymuje się w dalszym ciągu na tym samym poziomie.

To samo można powiedzieć i o rzemieślnikach. Mimo ciężkich czasów, zarówno mistrze, jak i czeladnicy tworzą własne ogniska domowe mieszkając często stokroć katem w izbie, zajmowanej przez kilkanaście osób.

Ilość związków małżeńskich w sferach rolniczych w bieżącym roku nawet nieco wzrosła. Dotyczy to zarówno ziemian, jak i chłopów.

### Wypadki w czasie pracy

(d) W zakładach fabrycznych Rudzkiej Przędzalni Bawełny (Ruda Pabianicka, ul. Piłsudskiego 34) w czasie pracy przy maszynie doznała ciężkich uszkodzeń cielesnych robotnica Anna Pirog (Ruda Pabianicka 6). Pogotowie w groźnym stanie przewiozło ją do szpitala imienia Prezydenta Mościckiego.

W fabryce Tow. Przędzalni Czesankowej (Miljonowa 25/27) ofiarą podobnego wypadku padła robotnica Helena Krysiak (Kulińskiego 175). Zajęło się nią pogotowie.

### Zamach samobójczy

(d) W podwórzu domu przy ulicy Wileńskiej 4 w celu samobójczym napila się trucizny jakaś niewiasta, której nazwiska nie zdołano ustalić. Desperatkę w groźnym stanie przewieziono do szpitala. Nazwiska jej, ani przyczyny zamachu samobójczego nie ustalono.

### Krwawe bójki

(d) W mieszkaniu przy ulicy Wysokiej 33 wynikła krwawa bójka, w czasie której została dotkliwie poturbowana Rozalja Łuczak. Wezwano do niej pogotowie, które jej udzieliło pomocy lekarskiej. Uczestnicy bójki zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Na Rynku Leonarda w czasie bójki został poturbowany Leon Czekalski, handlarz, zamieszkały na Chojnach. Zajęło się nim pogotowie.

### Przebiehanie

(d) Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Moniuszki pod koła samochodu dostał się 26-letni Henryk Kruszewski, fryzjer z zawodu, zamieszkały przy ulicy Sierakowskiego 34. Doznał on ciężkich uszkodzeń cielesnych. Wezwano pogotowie, które mu udzieliło pomocy lekarskiej. Szoferowi po liście spisał protokół, pociągając go do odpowiedzialności karnej.

### Dyżury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Suka M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), Suka, J. Sikiewicz (Kopernika 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), W. Sokolewicz i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86). (p)

# Jak się zdobywa męża

## Niezwykły pomysł łódzkiej szwaczki

(d) — Co z tobą będzie — biadały Kazimierz Smejowski, 40-letniej szwaczki, zamieszkałej przy ulicy Gdańskiej. — Powinnaś przecież wyjść zamaż. Starzejesz się.

— Wiem o tem — wdychała ciężko szwaczka. — Gdybym miała pieniądze, znalazłabym męża, ale ja z ledwością zarabiam na życie.

— Nie trzeba wcale pieniędzy — poradziła jej jedna z koleżanek. — Ogłoś tylko wszystkim, że dostałaś z Ameryki od jakiegoś krewniaka 100 dolarów, a zaraz będziesz miała męża. Jak się dowie po ślubie, żeś go okłamała, to ciebie już nie porzuci.

Kazimierz pomysł ten bardzo się spodobał. Nazajutrz już obwieściła z triumfem wszystkim sąsiadkom, że jakieś dawno zapomniany amerykański wujek przysłał jej 100 dolarów i obiecał, że co kilka miesięcy będzie jej nadsyłał pieniądze.

W kilka dni później biedna szwaczka miała kilka ofert matrymonjalnych. Wybrała z pośród wszystkich kandyda-

tów Jana Rosolaka. Nie zarabiał on wprawdzie ani grosza, lecz był bardzo przystojny mężczyzna.

Uplynieło kilka tygodni. Niebawem miały się już odbyć oficjalne zaręczyny. Rosolak żądał jednak od szwaczki, by mu przynajmniej pokazała dolary. Kazimiera przez szereg dni zbywała go wykretnymi odpowiedziami, aż wreszcie, widząc, że Rosolak traci do niej zaufanie, zawiadomiła go o że jej z mieszkania skradziono pieniądze.

Rosolak kazał jej o tem zameldować w policji. Smejowska nie chciała wprawdzie policji mieszać do tej sprawy, lecz narzeczony sam ją zaprowadził do komisariatu i kazał o wszystkim zeznać.

Władze, po otrzymaniu meldunku o kradzieży, wdrożyły dochodzenie, które ustaliło, że Smejowska umyślnie wprowadziła w błąd policję.

Nieszczęsną szwaczkę pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Sąd skazał ją na tydzień aresztu. Rosolak obecnie nie ma już zamiaru żenić się ze skazaną.

# Poradnik astrologiczny

**URODZENI pod znakiem NIEDZWIADKA** w dniu 14 listopada, — posiadają charakter IMPULSYWNY, cechuje ich duma, pewność siebie, słuch bystry, pretensjonalność, umiejętnie uwalniają się od spraw wszelkich i niebezpieczeństw. Dzięki swojej wrodzonej intuicji, umysł posiadają przenikliwy i szybko się orientują w każdej sytuacji życiowej. Mają poczucie do muzyki i sztuk pięknych, lecz mało z ta kowych korzystają. Powinni unikać szczerości i otwartości, jak również zachować ostrożność w spółkach i w wypowiadaniu się swoich tajemnic. Pomimo częstych zawiłości rodzinnych lub niepowodzeń, dojdą do dobrobytu i będą zawsze w zabezpieczeniu materialnym. Będą przechodzić okres dla siebie niemyślny, lecz takowy w krótkim czasie opanują dzięki czemu zmieniają się warunki ku lepszeniu.

Urodzeni pod wpływem NIEDZWIADKA — skłonni są do przebiegów gardła, powiększenia gruczołów i często cierpią na migrenę. Dla urodzonych 14 listopada, szczęśliwy miesiąc maj, daty dnia 3, 10, 27, kolor biały, różowy, jako amulet - talizman BRYLANT lub TOPAZ przynosi szczęście, liczby loteryjne 1 4 4 2 4 — 15.

Szczytowy wyczyn...  
**REX DOMO**  
 czterolampowy prądowy odbiornik (piąta prostownicza)  
 zł. 590.—  
 wraz z lampami  
**Radjo-Reicher**  
 Piotrkowska 142

Najpotężniejsze, co sztuka filmowa dotąd stworzyła to  
**Aniołowie Piekła**



Dziś o godz. 12-iej w pol. **„CASINO“** premiera!

Rewelacyjny film, sensacyjno - salonowy, charakter którego, dzięki genialnej reżyserji R. Mamouliana, spotęgowany stroną dźwiękową, wartką akcją, koncertową grą doskonałych aktorów i przebogata wystawą, trzyma widza w ustawicznym napięciu p. t.

# „WIELKOMIEJSKIE ULICE”

w rolach głównych:

**GARY COOPER, SYLWIA SYDNEY**  
**WILLIAM BOYD, PAUL LUKAS.**

NADPROGRAM: Tygodnik dźwiękowy Paramountu i aktualności krajowe.

Wydawnictwo „PARAMOUNT”.

UWAGA: Passe-partout, bilety wolnego wejścia oraz bilety ulgowe wszelkiego rodzaju **bezwzględnie nieważne do odwołania.**

Dźwiękowy Kino-Teatr



w swej ostatniej fenomenalnej kreacji

„Światła wielkiego miasta”

Scenariusz, Reżyserja, Muzyka

**CHARLIE CHAPLIN**

Początek seansów o godz. 4-iej po pol., w sob. i niedz. o g. 12-iej w pol. — Passepartout i bilety ulgowe nieważne aż do odwołania.

Poraz pierwszy w Polsce.

Z okazji 20-letniego jubileuszu kina!

## CHARLIE CHAPLIN

DŹWIĘKOWE



Dziś i dni następnych!

Niewysłowionym czarem, przemiłym uśmiechem, cudowną piosenką zmusza nas do homerycznego śmiechu, każe zapomnieć o troskach dnia codziennego

**MAURICE CHEVALIER**

poraz pierwszy w bieżącym sezonie w Łodzi w swej najnowszej kreacji reżyserja Lubicza w filmie p. t.

„**WESOŁY PORUCZNIK**”

Pocz. o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o godz. 12-iej w pol. Ceny miejsc normalne. Passepartout i bilety ulgowe bezwzgl. nieważne aż do odwołania.

## SPLENDID

Dziś i dni następnych!

100 proc. dźwiękowy, wielki dramat życiowy, cały mówiony i śpiewany w języku żydowskim

## „WIECZNI GŁUPCY”

Z udziałem najsłynniejszych aktorów żyd.-amerykańskich **JUDEL DUBIŃSKI, BELA GUDYŃSKA, BABY GAURTY.** Nadprogram: Komedja w języku żydowskim ze słynnym komikiem żyd.-amerykańskim M. Skólnikiem; Miesięcznik dźwiękowy Paramountu mówiony w języku polskim. — Początek o godz. 4-iej, w soboty, niedziele o godz. 12-iej w pol. do 3-iej ceny miejsc 75 gr. i zł. 1.— Bilety ulgowe ważne



### „Mlaskacz”

Mój kuzyn, Stefan, nie zdał egzaminu na pomocnika aptekarskiego. W takich wypadkach zwraca się połowę kosztów egzaminacyjnych.

Mój kuzyn, Stefan wrócił do domu, ściskając w rękę otrzymane z powrotem 30 złotych i rzekł:

— To są moje pierwsze samodzielnie zarobione pieniądze.

★

Pani Kolasińska stała się ostatnio jakoś bardzo podejrzliwa. Ciągłe jej się zdaje, że jej poczciwy małżonek prowadzi przez telefon rozmowy z przyjaciółkami.

Wczoraj w nocy znowu ktoś do niego zadzwonił. Pani Kolasińska, leżąc już w łóżku, podnosi głowę i słyszy jak mąż jej mówi do muszli telefonicznej:

— Halo, Jurek... Czy to ty, Jurku?... Tak jest, przyjdę, Jurku... Gdzie i kiedy, Jurku... Ależ oczywiście, Jurku... Nie, Jurku, Dowiedzenia, Jurku...

Po odwieszeniu słuchawki zwraca się do żony:

— To był Jurek, kochanie...

★

Są różne zawody na świecie. A więc — gigo, pogromca pcheł, gość, który cały dzień bez przerwy je w restauracji dla reklamy itd.

Są to zawody znane. Ale zupełnie nieznaną jest jeszcze zawód „mlaskacza”.

„Mlaskacz” jest to czternastoletni, piętowy ty małe, pełniący swą służbę przed budką z automatem telefonicznym. Każde połączenie kosztuje u niego 5 groszy, zamiast normalnej ceny 15 groszy.

A dzieje się to w ten sposób:

Jakis pan chce telefonować

— Niech pan mnie pozwoli... — prosi małe.

Któż z nas nie był małym chłopcem, chcącym zarobić kilka groszy na kino?

— Z jakim numerem chce się pan połączyć?

## O wszystkim potrochu... Mniej radiopajęczarzy. — „Domowe obiady” w niebezpieczeństwie. — Zebraków coraz więcej!..

Pocieszającym objawem jest stwierdzone zmniejszenie się ilości radiopajęczarzy w Polsce.

Podczas gdy w ubiegłych latach kontrolerzy nie mogli sobie dać poprostu rady z niesumieniami radjosluchaczami, w tym roku sytuacja w tej dziedzinie znacznie się poprawiła. Nie znaczy to wprawdzie, że pod tym względem panują już idealne stosunki, ale poprawa jest wielka.

W większości wypadków powodem wykroczeń nie była zła wola, lecz najwyższe niedbalstwo lub chwilowy brak pieniędzy na opłacenie abonamentu radiowego.

W wielu wypadkach abonenci po zlikwidowaniu radjopaparatu nie uczynili odpowiedniego zameldowania na poczcie i z tego powodu narażeni byli na przykrości.

★

Związki restauratorów występują obecnie z akcją przeciwko osobom, trudniącym się wydawaniem „obiadów domowych”.

Restauratorzy wskazują na to, że osoby urządzające w swych mieszkaniach „za-

— pyta „mlaskacz”.

— 125.60.

— Zrobione — odpowiada małe i zdejmuje słuchawkę.

W słuchawce rozlega się głos telefonistki.

— 125.50... — oświadcza małe.

— Proszę płacić...

Teraz małe zabiera się do roboty: nachyla się nad otworem telefonicznego aparatu, nadyma się i mlaska trzykrotnie językiem. Brzmi to jakgdyby wrzucano do otworu trzy pięciogroszówki.

— Łączę... — słychać głos telefonistki.

Mlaskacz chowa do kieszeni zarobione 5 groszy i czeka na dalszą klientelę.

maskowane restauracje” nie posiadają do tego żadnych uprawnień ani koncesji, nie opłacają patentów, świadectw przemysłowych ani żadnych podatków.

W niektórych miastach, jak naprzykład w Wilnie, sprawą tą zajęła się Izba Skarbowa, która poleciła wszystkim podlegającym jej urzędowi podatkowemu zwrócić baczność uwagę na podobne przedsiębiorstwa i w wypadku stwierdzenia, że prosperują one bezprawnie, ścisnąć właścicieli na drodze karnej.

★

Charakterystycznym i zarazem smutnym objawem ostatniej doby jest znaczny

wzrost ilości zebraków, zbierających jałmużnę nie na ulicach, lecz po mieszkaniach.

Są to najczęściej ludzie bardzo przyzwyczajeni do inteligentnym wyglądzie twarzy, których długotrwały okres bezrobocia zepchnął na dno nędzy. Ludzie ci wstydzą się wyciągać rękę na ulicy, wędrują więc od domu do domu, zbierając datki.

Fakt ten świadczy najwymowniej jak bardzo konieczna jest szybka współpraca całego społeczeństwa w akcji niesienia pomocy bezrobotnym.

**PRYWATNE  
POGOTOWIE LEKARSKIE**

Zielona 6. **12-333**  
Telefon:

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. — Lekarska pomoc akuszer, ginekolog

## Hallo! Tu radio!..

PROGRAM ROZGŁOSIŃ ŁÓDZKIEJ  
„POLSKIEGO RADJA”.

Sobota, dnia 14 listopada 1931 r.

11 58—12.10: Sygnał czasu z W.-wy. hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego

12.10—13.15: MMuzyka z płyt gramof. f. A. Klingbeil, Piotrkowska 170

13.15—15.50: Przerwa.

15.50—16.15: Muzyka z płyt gramof. z W.-wy.

16.20—16.40: Radjokronika — wygł. dr Marjan Stępiński (tr. z W.-wy).

16.40—17.10: Muzyka z płyt gramof. z W.-wy.

17.10—17.35: Odczyt z Wilna p. t. „Revolucja francuska” — wygł. prof. Marjan Dziedzicowski.

17.35—18.05: Koncert młodych talentów muzycznych Wyk.; Halina Perkowska (sopr.) i Samuel Helfgot (skrzypce), Akomp. prof. Ludwik Urstein (tr. z W.-wy).

18.30—18.50: Koncert dla młodzieży w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego (tr. z W.-wy)

18.50—19.15: Rozmaitości.

19.15—19.30: Kom. Izby Przem. Handl. w Ło-

dzi i odczyt progr. na dzień nast.

19.30—19.45: Odczyt p. t. „Co nam da 2-gi powszechny spis ludności” wygł. A. Joel Kalen-

darczy filmowy i repert. teatrów Płyty gramof.

19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radiowy z W.-wy

20.00—20.15: aN widnokręgu (tr. z W.-wy).

20.15—21.55: Muzyka lekka, Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota Ida Łosiówna (klanga),

W. Konti (tenor) i L. Urstein (akomp.) tr. z W.-wy

21.55—22.10: Felj p. t. „Pod znakiem kurtu-

azj” wygł. p. I. Dehnelówna (tr. z W.-wy)

22.10—22.40: Utwory Chopina w wyk. Z. Rabczewiczowej (tr. z W.-wy)

22.40—22.45: Dodatek do Prasowego Dzien-

nika Radiowego kom.; meteorol. polic. oraz wiadomości sportowe (tr. z W.-wy)

23.00: Koncert życzeń z płyt gramofonowych

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30. Bukareszt. Tr. z Opery Rumuńskiej.

19.30. Wiedeń. „Faust” — opera Gounoda. Tr. z Opery Państwowej.

20.00. Beromuenster. Koncert symfoniczny pod dyr. Feliksa Weingartnera. Tr. z sali Musiksaal w Bazylei.

20.00. Monachjum. „Madame Pompadour” — operetka Leo Falla.

21.45. Paryż. „Dede” — operetka Christine.



# NIEMOWOLNICA

Powieść kryminalno-sensacyjna

Napisał specjalnie dla „Expressu” JERZY BAK

50)

(STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI).

W wspaniałym pałacu katowickiego magnata, Fryderyka Blatta zebrało się grono gości z okazji piątej rocznicy ślubu gospodarzy. Wśród zebranych panuje jednak dziwny niepokój. Solenizant oznajmia gościom, że za chwilę do stołu chciałby im pokazać prezent, jaki pani Blatt otrzymała od niego w postaci sukni, wyszycianej brylantami, której wartość wynosi blisko 10.000 dolarów.

Zaledwie jednak dama w brylantowej sukni przestąpiła próg oświetlonej sali, gdy nagle rozległ się trzask, jakgdyby pękł elektryczny korek światła zgłosił i w tej samej chwili z czterech kątów buchnęły jasne snopy elektrycznych latarek, oświetlając twarze przerażonych gości. Zanim ktoś zorientował się w sytuacji, padł kategorię rozkaz: „Ręce do góry!”. Wszyscy pod ścianę!

Jeden z bandytów pod groźbą rewolweru ścigał drogocenną suknię z ramion pięknej kobiety.

Tego dnia Blatt wrócił do domu mocno zdenerwowany. Zna jego odrazu zrozumiała, że powodem zdenerwowania był Kamieniecki. Blatt opowiada jej w wielkiej tajemnicy, że Kamieniecki pracuje nad jakimś wynalazkiem, który spowoduje przewrót w dziedzinie chemicznej. Na ten cel zużył on cały swój majątek. Za kilka dni ma się przekonać ostatecznie, czy wynaleziony przezeń wzór chemiczny jest dobry. Jeżeli tak — w takim razie Blatt jest zgubiony, a jego wróg będzie triumfował. O zniszczeniu tych papierów nie może być mowy, gdyż Kamieniecki strzeże swej tajemnicy jak oka w głowie. Cały jego gabinet jest podobno opancerzony. Nikt nie ma doń dostępu, nawet jego żona.

Kamieniecki ma jeszcze jednego wroga w osobie Kazimierza Flaszkińskiego, narzeczonego Jadzi Krzyskówny, stenotypistki w fabryce chemikali Blatta i Kamienieckiego.

Pewnej nocy Kamieniecki i jego żona zostają zamordowani. Bezcenne dokumenty dotyczące wynalazku, zginęły. Policja areztowała Flaszkińskiego jako podejrzanego o udział w morderstwie.

Jadzia nawiązuje znajomość z dr Scheidemannem, przyjacielem Blatta. Ponieważ podejrzewa Scheidemanna o udział w zbrodni postanawia go śledzić i wyjeżdża z nim do Warszawy gdzie zamieszkuje w hotelu.

Podczas rewizji w pokoju Scheidemanna Jadzia znajduje w jego teczkę list następującej treści: „8-go listopada o 7-ej wieczorem w Wilnie na dworcu Pan w meloniku granatowej jesionce i z laską w ręku. Pojeżdż i powiedz dwa słowa: „Henryk-Katowice”. Odpowiedź będzie brzmiała: „W porządku”. Przysłać kogokolwiek, To wszystko”.

Jadzia udaje się do Wilna i wpada w ręce litewskich zbirów którzy posiadają Kryskównę o uprawnienie szpiegostwa.

Po umieszczeniu w szpitalu więziennego Jadzia nawiązuje znajomość z detektywem Czyńskim.

Flaszkiński odzyskuje wolność i zabiera się również do ścigania mordercy Kamienieckiego.

Detektyw wraz z Flaszkińskim udaje się do Łodzi i tam podczas pościgu Klimczak został zabity.

Pewnego dnia Flaszkiński wraca z Krakowa i opowiada, że słyszał przez telefon głos zabitego Klimczaka.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że tajemniczy „duch” Klimczaka dzwonił z telefonu, mieszczącego się w mieszkaniu Skowronka ogrodnika cmentarnego.

Komisarz Matysiak, detektyw i Flaszkiński wybierają się w nocy na cmentarz. W odludnym domku na cmentarzu znaleźli zwłoki Skowronka.

Komisarz Matysiak otrzymuje list od jaśnowidza Zarańskiego, który podejmuje się wyjaśnić zagadkę na cmentarzu.

Detektyw na podstawie odcisku palców dochodzi do wniosku, że Zarański zamordował Skowronka.

Zarański przebiera się jako żebrak i udaje się z polecenia Scheidemanna na poszukiwanie papierów, skradzionych u Kamienieckiego.

Czyński dowiaduje się że Blattowa jest w Katowicach i udaje się do niej do hotelu, podczas gdy Flaszkiński z polecenia detektawy obserwuje mieszkanie właściciela fabryki turek, Tulipana.

— Przypuszczam, że dałem już pani dowód swej sympatii... Chcę panią po raz drugi wybawić z wielkiej opresji.

— Mój mąż nigdy nie niżył się do tego, by złożyć na mnie skargę!... Nigdy... Kozumie pan?...

— Czy jest pani tego pewna?...

— Najzupełniej!...

Czyński zamiast odpowiedzi, wyciągnął z kieszeni skargę do prokuratora, podpisaną własnoręcznie przez Blattę. Pani Ila przebiegła szybko oczyma po zapisanym arkuszu i zatrzymała na chwilę wzrok na podpisie. Ręce jej drżały, gdy odkładała ten papier.

— Skąd pan to ma? — zapytała ledwo dosłyszalnym głosem.

— Ta sprawa była już skierowana do prokuratora. Udało mi się ją wycofać...

Pani Ila zacisnęła mocno zęby. Twarz jej wyraża ogromną zaciętość.

Detektyw przysunął się do niej bliżej i rzekł:

— Mogę ten papier zniszczyć...

Spojrzała na niego, jakgdyby nie rozumiała do czego zmierza.

— Niech pan zniszczy...

— Ale to musi kosztować...

— Ile pan chce?...

— Pieniądzy nie biorę...

Skierowała na niego nawpół zmrużone oczy. Zdawało mu się, że na jej twarzy zakwitł rumieniec wstydu. Mi-mowoli uśmiechnął się i dodał nieco zmieszany:

— Mam wrażenie, że pani mnie źle rozumiała... Nie chciałem pani ubliżyć... Chodzi mi tylko o pewne zeznania...

— Ach, tak... — odparła pani Ila z westchnieniem ulgi. — Niech pan zadaje pytania...

— Czy pamięta pani jeszcze co robił pani mąż owej nocy gdy zamordowano Kamienieckiego?...

Pani Ila pobałda. Na to nie była przygotowana.

— Zapewniłam pana, że mąż mój morderstwa nie popełnił! — odparła hardo.

— Rozumiem, że ma pani do niego zupełne zaufanie... Ale jak zdołała pani przekonać się przed chwilą, zaufanie jest rzeczą bardzo względną... Reczyć można tylko za siebie, za innych nie radzę brać nigdy całkowitej odpowiedzialności... Zechce pani wobec tego odpowiedzieć na moje pytanie: co robił pani mąż owej nocy, gdy zamordowano Kamienieckiego?...

— Przyszedł nóżno, o ile sobie przypominam... Siedział w swym gabinecie...

— Czy nie wychodził?...

— Tego nie wiem...

— Pani jako żona, powinna wiedzieć... Nie interesowała się pani wcale tem, co robił pani mąż?...

— Prosiłam go dwukrotnie na kolację... Nie chciałam przyjąć, tłumaczac się brakiem czasu... Potem poszłam spać...

— A mąż pani?...

— Został w gabinecie...

## Rozdział czterdziesty drugi

### Napad.

O godzinie dwunastej w nocy przybiegł do niego zdyszany Flaszkiński.

— Wiem już wszystko!... — rzekł uradowany — Tego Tulipana musimy mieć na oku... Zwróciłem się do niego jako właściciela wielkiego sklepu kolonialnego i zamówiłem wielki transport do rebek... Bardzo się ucieszył... Byłem niby to bardzo wybredny i długo wybierałem papier... Kazałem mu wyciągać całe pliki... Aż wreszcie natrafiłem...

— Znalazł pan?...

— Tak...

— Gdzie pan ma?...

— Nie mogłem przecież wziąć siłą... Sam nie chciałem dać...

— Czy wie o co chodzi?...

— Nie wiem... Może się domyśla...

W każdym razie, gdy zażądałem, aby mi dał ten papier, odmówił...

— O której wszedł do sypialni?...

— Nie wiem... Spałam...

— A teraz zechce mi pani odpowiedzieć jeszcze na jedno pytanie: czy mąż pani był bardzo zatrwożony wieścią o wynalazku Kamienieckiego?...

Pani Ila milczała.

— Czekam na odpowiedź... — rzekł detektyw.

— Powtarzam panu, że mąż mój nie zamordował Kamienieckiego...

— Ale czy był zatrwożony wieścią o wynalazku?...

— Tak...

— Chciał się pozbyć Kamienieckiego?... Oczywiście z fabryki, a nie w tym sensie, że chciał go zabić...

— Tak...

— A czy wie pani również o tem, że drzwi z kurytarza były odryglowane?...

Pani Ila zerwała się z krzesła.

— Nie wiem nic o tem!...

— A jednak tak było...

— Może chciał wyjść, ale nie wyszedł... Jan zapomina, zdaje się, że mieszkanie Kamienieckiego było zamknięte ze wszystkich stron... Przypuśćmy nawet, że mąż mój wyszedł. Cóż z tego? Przypuśćmy nawet dalej, że mąż mój udał się do Kamienieckiego i że go zabił... No, a potem?...

W jaki sposób mógł za sobą zaryglować drzwi?... W mieszkaniu był tylko wtedy Kamieniecki i jego żona... Nikt tych drzwi nie mógł zamknąć, gdyż oboje byli zabici... Więc jak to się mogło stać?...

Pani Ila spojrzała na detektawa z triumfującą miną.

— Więc pani nie przeczy, że pan prezes mógł być tego wieczoru w mieszkaniu, a ściślej mówiąc w gabinecie Kamienieckiego, tylko nie wie pani w jaki sposób mógł on się stamtąd wydostać...

— Nie, przepraszam!... Tego nie po wiedziałam!... Wykluczam możliwość złożenia przezeń wizyty Kamienieckiemu i na potwierdzenie tych słów przytaczam choćby tę okoliczność, że mąż mój nie mógł wyjść, zaryglowując za sobą drzwi...

W takim razie jednak nikt nie mógł popełnić tej zbrodni!... Każdy morderca musiał przecież wyjść, a skoro drzwi były zaryglowane, więc znowu zachodzi pytanie, w jaki sposób stamtąd się wydostał!... A jednak w mieszkaniu były dwa trupy!...

— Nie wymaga pan chyba ode mnie, ażebym rozwiązała tę zagadkę kryminalną... To już nie do mnie należy...

Detektyw opuścił hotel, nie wiedząc ostatecznie, czy Kamienieckiego zamordował Blatt, czy też kto inny...

— W takim razie trzeba natychmiast zawiadomić Matysiaka...

I ja tak myślę...

Czyński zdjął słuchawkę. Po chwili komisarz Matysiak był już o wszystkim poinformowany.

— Jedziemy! — zdecydował krótko detektyw, wciągając palto.

Flaszkiński był już gotów. Na rogu wsiadli do taksówki i pojechali na ulicę Ogrodową.

— Teraz ptaszek nie wymknie się nam z rak... — rzekł Czyński, gdy się dzielili w mknącym aucie.

— Bezwzględnie... — potwierdził Flaszkiński. — Wszystko nam wyśpie wa... Musiał przecież skądś wydobyć te papiery... Z nieba mu nie spadły... Niech gada skąd ma...

— Trzeba było na wszelki wypadek postawić posterunek przed domem...

— POCO?...

— Może ci zbrodniarze już wyweźli nasze zamiary?...

— W jaki sposób?... Kiedy dowiedział się pan o istnieniu jakiegoś Tulipana?...

— Dziś zrana...

— No, więc trudno przypuszczać, a-by ta banda już o tem wiedziała...

Gdy wjechali na ulicę Ogrodową, zwrócił uwagę, że panował na niej ożywiony ruch, czego dawniej nie było. Jacyś ludzie pędzili w stronę domu, gdzie mieszkał Szlama Tulipan, a przed jego domem stał tłum ludzi.

Czyński wyskoczył pierwszy z taksówki.

— Co się stało?! — zapytał zdenerwowany pierwszego - lepszego gapla.

— Napad bandycki!... — brzmiała krótka odpowiedź.

Czyński już o nic więcej nie pytał. Wpadł na podwórze, roztrzaskając wszystkie dokoła i podbiegł do mieszkania fabrykanta turek. W sieni pełno było ludzi. Detektyw przedarł się z trudem poprzez stłoczoną masę „ciekawskich” i otworzył drzwi.

Oczom jego przedstawił się następujący widok: cała podłoga zawałona była papierami. Wydarte stronicie, gazety i różnokolorowa bibuła zaścielały cały pokój. Z drugiego pokoju wydobywały się jakieś jęki. Detektyw otworzył drugie drzwi. Szlama Tulipan leżał na łóżku z przewiązaną głową. Przy łóżku stała jakaś starsza kobieta, głośno lamentując.

— Takie zbójce... rabuśniki!... O mało mi męża nie zabili!... chuli-gan!...

W tej chwili do pokoju wszedł komisarz Matysiak w towarzystwie kilku po-liejantów.

Przywitali się skinieniem głowy. Komisarz Matysiak przystąpił natychmiast do śledztwa.

— Co tu się stało? — zapytał.

— Napadli... widzi pan... Pobili męża... Ja się skryłam pod łóżkiem... — wyjaśniła przelękniona kobiecina.

— Kto napadł?... Jak to było?...

— Czy ja wiem kto napadł?... Bandy ci napadli...

— Czy byli uzbrojeni?...

— Jeszcze jak!... W noże i rewolwe-ry!...

— Ilu ich było?...

— Ja widziałam tylko dwóch, ale słyszałam, że trzeci czekał na podwórzu...

— Kiedy to się stało?...

— Może pół godziny temu... Mąż źle się dzisiaj czuł i wcześniej skończył pracę... Chciał się położyć do łóżka... Pracownica nasza również wcześniej wyszła... Nagle wszedł jakiś pan...

W tej chwili drzwi się otwarły i na progu stanął Flaszkiński.

Kobiecina załamała dłonie i z przestachem w oczach krzyknęła:

— To on!...

Detektyw uśmiechnął się.

— No, dobrze, dobrze... Wiemy, że ten pan był tutaj... Co się potem stało?...

— Wszedł ten pan... Mówił, że ma wielkie zamówienie... Mój mąż mu nie wierzył, bo nam się odrazu nie podobało, że wieczorem przychodzi ktoś po turecki... Teraz jest cisza w handlu... Nikt tak na gwałt nie potrzebuje turek... Kazał sobie pokazać różne gatunki papieru... Chciał zobaczyć używany papier... Mąż mu pokazał... Spodobały mu się jakieś kartki, sama nie wiem co to jest... Chciał, żeby mu dać... Dlaczego mieliśmy mu dać?... Kto go znał?...

(Dalszy ciąg jutro).



# Kino-Teatr CORSO

ZIELONA 2-4

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!  
wielki podwójny program!

## „Amator Kobiet”

I. Obraz po raz pierwszy w Łodzi. Arcyw. farsa w 10 akt. W roli głównej Reinhold Schunzel, Maly Delschaft i Mary Carr.

Piotr Kopic awanturnik prowadzi ustawiczną walkę z miejscowymi władzami. Amator kobiet, amator przygód awanturnych kpi ze wszystkich. Niespodziewany wielki spadek toruje mu drogę do władz no i do serca niewiast. Ucieczka lego do Berlina, wielkie rozczarowanie i powrót do swej wioski i Kazi.

Humor niezrównany — Kaskady śmiechu — Akcja żywe staki.

## HARRY PEEL w filmie „Pionące Auto”

II-gi obraz. Dawno oczekiwany. Dramat sensacyjno-salonowy w 10 akt. — Harry Peel pokaże ja odnaleźć skradziony naszyjnik. Nadzwyczajna zręczność i odwaga trzymają widza w niesłabnącym napięciu. — Walka w ginącym domu. Początek seansów w soboty, niedziele i święta o godz. 12 w poł. codz. o godz. 4-ej.

# ON (Vlasta Burian) i JEGO SIOSTRA (Anny Ondra)

Stuprocentowy przebój czeski, najlepszej produkcji od jutra w „Splendidzie”.

## KINO — TEATR „RAKIETA”

Sienkiewicza 40.

Orkiestra symf. pod dyr. p. R. Kantora.  
Od wtorku 10 listopada i dni następnych

## „ARAB”

Podług powieści Edgara Selwyna „THE ARAB” — Reżyserował Rex Ingran. — W roli głównej: Ramon Navarro. — Nad program Filip i Llap jako portjerzy hotelu Atlantik. — Początek seansów codziennie o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 2 po poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. — Następny program: „TRZY SIOSTRY”, dramat nędzy, upadku, szczęścia i miłości.

## ODEON

Przejazd 2

## Dźwiękowe Kino — Teatru

Ostatnie 2 dni!

## WODEWIL

Główna 1

film pod tytułem

film pod tytułem

# Kapitan Marynarki

Powikłane miłoski „Marynarze i Blondynki” w rolach gł. Harry Liedtke, Marja Paudler i Fryderyk Kampers — — — Nadprogram ???

Dźwiękowe kino

## MIMOZA

Kilińskiego 178.

Od wtorku, dnia 10 do poniedziałku, dnia 16 listopada 1931 w.l.

## Romans nad Rio Grande

Wielki rewelacyjny film dźwiękowy z udziałem najwybitniejszych artystów! Role odwarzają: R. Edsson, W. Baxter, M. Duncan, A. Moreno, M. Maris. — Nad program: TYGODNIK FOXA. — Początek seansów: w dni powszednie o godzinie 4, w soboty, niedziele i święta o godzinie 2. Ostatni seans o godzinie 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr. — Następny program: „KREW NA PUSTYNI” w rolach głównych: Jack Holt, Dorothy Sebastian i Ralph Graves.

Doktor

## Klinger

SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW. (PORADY SEKSUALNE).  
Andrzeja 2. Tel. 132-28  
Przyjmuje od 9-11 i 5-8 w niedziele i święta od 10-12  
Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

## LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU Piotrkowska 294, tel. 122-89.  
(przy przystanku tramw. pabianickich)  
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.  
Wszystkie specjalności i dentystyka. Kapiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawa, krwi, płwocin, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki, leczenie żyłaków zastrzykami. Wizyty na miasto.  
Porada 4 złote.  
Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych porada 3 złote.

Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalałany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.

**TYLKO „OLLA”**

## CZAR TANGA

grają:  
Don Jose Mojica  
Antonio Moreno  
Monna Maris  
wkrótce  
**ODEON-WODEWIL**

NIEBĄDZCIE LEKKOMYŚLNI!!  
Nie kupicie wyrobów wątpliwych pamiętajcie, że przetrwałyby „PRINEROS”

mała już ustalona opinia, jako z najlepszych najlepsze

DR. MED.

## S. NEUMARK

ul. Piłsudskiego 25, tel. 245-74.

Fabryka lamp  
sprzedaż artykułów elektro-technicznych i radiowych.

Przyjmuje wszelkie przebudowy odbiorników radiowych, ładowanie akumulatorów, magnesowanie słuchawek i t. p.

po cenach konkurencyjnych

DR. MED.

## Jerzy Sudya

Choroby kobiece i akuszeria  
ZIELONA 30, TEL. 115-27.  
Przyjmuje od 5-7-ej.

Dr. med.

## Janowski

Piotrkowska 70  
Tel. 181-83  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie światłami Roentgena i lampą kwarcową.  
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10-1. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.

## Rózaner

Dzielnia №9, tel. 128-98  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Przyjmuje od 8-10 i 4-8 w niedz. i święta od 9-12.  
Elektroterapia. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr.

## W. Balicka

ul. Piotrkowska 200  
Nr. tel. 194-03.  
specjalista chorób skórnych i wenerycznych przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 3 i od 7 do 8.

Dr. med.

## SOMMER

powrócił.  
Ul. 6-go Sierpnia 1  
telefon 220-26.  
Chor. skórne, dróg moczowych, weneryczne i kobiece. Przyjm. od 9 do 12 i od 5 do 9 w. W niedziele i święta od 10-12. Oddzielna poczekalnia dla pań, lampa kwarcowa.

Dr. med.

## Haltrecht

Chor. skórne weneryczne  
Telefon 245-21.  
Piotrkowska 10  
Przyjmuje od 8-9.30 od 1-2 po poł. i od 6-9 wiecz. W niedziele i święta od 9-1.

Dr. med.

## S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych.  
Ewangelicka 2.  
Telefon 129-45.  
Przyjmuje od godz. 8-2 i od 5-8-ej.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

DR. MED.

## L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
NAWROT 32. TEL. 213-18  
przyjmuje od 8-10 rano i od 4-8 wiecz. w niedz. i święta od 9-12 w poł. dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.

## J. Herszfinkiel

CHOROBY DZIECI  
przeprowadził się na ulicę  
**Zieloną 8a**  
Telefon 111-87

Dr. med.

## REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.  
Leczenie d. atermia. Elektroterapia.  
Południowa 28, tel. 201-93  
Od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. W niedziele od 9-1 pp.  
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.

## Niewiażski

Andrzeja 5, tel. 159-40.  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Elektroterapia, diatermia.  
Przyjmuje od godz. 8-11 i od 5-9, w niedziele i święta od 9-1.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.

## HELLER

Choroby skórne i weneryczne  
NAWROT 2, tel. 179-59.  
przyjmuje do 10 r. i od 4-8. Dla pań spec. od 4-5. W niedz. od 11-2 po poł. Dla niezamożnych CENY LECZNIC.

DOKTOR

## H. Wołkowyski

Cegielniana № 4, telefon 216-90.  
specjalista chorób skórnych i wenerycznych.  
Leczenie lampą kwarcową. Elektroterapia.  
Przyjmuje od 8-2 przed p. i od 5-9, w niedziele i święta od 9-1  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.

## H. Lubicz

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.  
Cegielniana № 7  
według starej numeracji Cegielniana 43  
telefon 141-32  
Przyjmuje od 8-10 12-2, 5-8 w niedziele i święta od 9-11 Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr.

## R. Zalcwasser

chirurg powrócił  
mieszka obecnie  
19 Cegielniana 19  
(dawn. Cegielniana 55)  
tel. 125-17 tel. 125-17  
przyjmuje od 4-7 po poł.

DR. MED.

## H. Gutzstadt

Akuszer - Ginekolog  
Zachodnia 62 (Śródmiejska 14)  
tel. 129-52  
przyjmuje od 9-10 i od 5-7-ej.

PORADNIA WENEROLOGICZNA  
Lekarzy - specjalistów  
ZAWADZKA 1.  
czynna od 8 rano do 9 wiecz. Od 11-12 i 2-3 przyjmuje kobieta-lekarz w niedz. i święta od 9-2. Leczenie chor. WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH.  
Porada 3 zł.

Dr. Rydzewski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
ul. Zamenhofska 6.  
przyjmuje od 7-9 wieczorem, w niedziele i święta od 10-12 rano.

Dr. med.

## NEUMARK

powrócił  
Choroby skórne weneryczne, leczenie diatermia, diatermia, ermokoagula cja oraz lampa kwarcowa.  
MONIUSZKI 5  
tel. 170-50.  
Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5- w niedziele od 1 do 1 po poł.

Dr. med.

## Glazer

ul. Zielona № 1  
Telefon 185-49.  
Chor. skórne weneryczne  
Przyjmuje od 12-1 i 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> - 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

## Poszukiwani

zdolni i energiczni akwizytorzy branży samochodowej.  
Oferty sub „Opony” do tego pisma

## Rozmaite

STENOGRAFIJ udzielał tanio. Lipo wa 25, m. 12, od godz. 10 do 1.

UBIORY męskie, damskie, obuwię, sw try na wyplatę, Piotrkowska 37, wejście I piętro.

JEZYKA polskiego i rachunkowa szybko wyucza student wyższego w. mestru. Starszych specjalna skrócona metoda. Aleja 1-go Maja 5, m. I front, III piętro.

POSZUKIWANY kierownik do założenia banku współdzielczego. Oferty do adm. — „A. B.”





# Niedzielne spotkania ligowe

## zdecydują o degradacji jednego z trzech zagrożonych zespołów

Jeszcze tylko dziesięć meczów pozostało w rozgrywkach ligowych, które zakończone zostaną 29 bm. Mistrzem jest już Garbarnia, ale kwestia drugiego miejsca oraz spadku z Ligi nie jest jeszcze rozstrzygnięta.

Do drugiego miejsca pretendują trzy kluby, a mianowicie: Wisła, Legia i Pogoń. Wisła ma wprawdzie 27 pkt., ale pozostał jej do rozegrania jeden tylko mecz i to z Garbarnią.

Legia gra jeszcze z Pogonią i Warszawianką, a posiada 25 pkt., zaś Pogoń mając 24 pkt., gra aż trzy mecze, a mianowicie z Lechią, Polonią i Legią. Do piątego miejsca kandydują trzy kluby, Warta, ŁKS i Ruch. Warcie pozostał jeden tylko mecz z Warszawianką a ŁKS tylko z Cracovią. Oba te kluby zdobyły po 23 punkty.

W lepszym położeniu znajduje się Ruch, który mając także 23 pkt. gra jeszcze z Czarnymi i Warszawianką. Na miejscach 8-em i 9-em pozostaną dalej Polonia i Cracovia.

Polonia zdobyła 18 pkt., ale gra tylko z Pogonią, a Cracovia (17 pkt.) ma spotkać się z ŁKS-em i Czarnymi. Najciekawszymi będą jednak walki o pozostanie w lidze pomiędzy Czarnymi, Warszawianką i Lechią.

W najlepszym położeniu znajduje się Warszawianka, która zdobyła 11 pkt., ale gra jeszcze 3 mecze (Warta, Legia i Ruch). Czarni (12 pkt.) mają spotkać się z Ruchem i Cracovią. Lechia, która posiada 11 pkt. i b. kiepski stosunek bramek, ma jeden jeszcze tylko mecz, a mianowicie z Pogonią. O ile go przegra (15 bm.), to spadnie z Ligi już napewno, o ile zaś wygra nawet zremisuje kwestia spadku pozostanie nadal otwarta.

W niedzielę polski świat piłkarski będzie świadkiem zaledwie trzech spotkań ligowych.

Jak już powyżej zaznaczyliśmy sprawa tytułu mistrza Ligi została już definitywnie rozstrzygnięta, mimo to jednak niedzielne trzy spotkania budzą duże zainteresowanie ze względu na udział w nich trójki zagrożonych zespołów, a mianowicie:

### Lechia, Warszawianki i Czarnych.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa sprawa degradacji z Ligi zostanie więc w niedzielę ostatecznie wyjaśniona.

Najważniejszy kandydat do degradacji Lechia zmierzy swe siły z poważnym kandydatem do drugiego miejsca w tabeli Pogonią. W wypadku więc jeśli Lechia zawody te przegra, co jest

więcej niż prawdopodobne, wówczas bez względu na wyniki innych spotkań, tegoroczny beniaminek Ligi będzie zmuszony porocznym pobycie opuścić szeregi zespołów ligowych.

Kwestja ta będzie jednak nadal otwarta jeśli Lechia zdobędzie dwa punkty. Wówczas klub lwowski dla którego mecz z Pogonią będzie ostatnim spotkaniem, zmuszony będzie ze spokojem oczekiwać wyroku, który uzależniony jest w dużej mierze od tego, jak popiszą się w pozostałych grach Warszawianka i Czarni.

Należy przypuszczać, że Lechia postawi wszystko na jedną kartę i mimo że przystępuje do spotkania bez większych widoków na zwycięstwo dołoży wielkich starań, by skorzystać z ostatniej deski ratunku.

Mecz Warszawianka—Warta będzie powtórzeniem umiawnionego spotkania,

który jak wiadomo zakończył się zwycięstwem poznańczyków w stosunku 4:3. W obecnej chwili uśmiecha się Warszawiance zdobycie dwóch punktów już chociażby z tego względu że Warta wykazuje skandaliczny spadek formy, a z drugiej strony Warszawianka w spotkaniach zarówno z Garbarnią jak i Wisłą dowiodła, że okres słabości u niej minął. W razie zwycięstwa drużyna stołeczna uratuje się ostatecznie przed degradacją.

Spotkanie Ruch—Czarni winien przynieść zwycięstwo Ruchowi, mimo iż obie drużyny wystąpią w osłabionych składach.

Niespodzianka nie jest jednak w tym wypadku wykluczona tymbardziej, że sytuacja Czarnych jest również rozpaczliwa i każdy zdobyty punkt może przyczynić się do ratunku przed przykrą degradacją.

## Udział Polski na Igrzyskach Zimowych

### nie został jeszcze ostatecznie zdecydowany

Sprawa udziału Polski na Igrzyskach zimowych, które odbędą się od 4—13 lutego w Lake Placid, nie została jeszcze definitywnie załatwiona. Wprawdzie oba czołowe nasze związki sportów zimowych, narciarski i hokejowy, projektują wysłanie swych zawodników, ale Polski Komitet Olimpijski nie jest jeszcze zdecydowany, czekając na wyniki techniczne początków sezonu. Polski Zw. Narciarski projektuje wysłanie czterech czy pięciu czołowych narciarzy, zaś Polski Zw. Hokeja na Łódzie zamierza wysłać swą drużynę w siłę 10 graczy, przyczem

już 14 bm. rozpoczynają się treningi na torze katowickim. Polski Zw. Łyżwiarski nie ma zamiaru obsyłać Igrzyska ale istnieje projekt wysłania łyżwiarki Nehringowej na pokazy kobiecej jazdy szybkiej na 500, 1000 i 1500 mtr., na których to dystansach Nehringowa jest rekordzistką światową, oficjalnie przez międzynarodową federację łyżwiarską uznaną. Hokeiści, o ile wyjadą na Igrzyska zostaliby zdecydowanie rozegrani po drodze trzy mecze w Europie i kilka w Ameryce.

## Przymus wychowania fizycznego w Czechosłowacji

Do parlamentu czechosłowackiego wniesiono projekt ustawy o przymusie wychowania fizycznego, któremu podlegać będą wszyscy mężczyźni w wieku od lat 6—24 i kobiety w wieku od lat 7 do 21. Do prowadzenia wychowania fizycznego będą miały prawo szkoły wszelkiego typu, instytucje wojskowe i społeczne oraz związki. Naczelna kontrola spoczywać będzie w rękach urzędu w. f. przy ministerstwie spraw wewnętrznych. Zwolnione będą tylko te osoby, które wykażą się świadectwem lekarskim.

## Nowy regulamin lekkoatletyczny.

Polski Związek Lekkoatletyczny przyjął już do nowego wydania przepisów lekkoatletycznych. Stare wydanie z roku 1928 zostało już całkowicie wyczerpane, a zresztą jest ono już nieaktualne, wskutek całego szeregu wprowadzonych zmian przez walne zebranie.

## Odwołany przyjazd lotyszów

W nadchodzącą niedzielę miało się odbyć w Warszawie spotkanie bokserskie między reprezentacją Łotwy i Makkabi. Jednakże z powodu zaognionych stosunków zarówno w stosunku do żydów jak i lotyszów mecz ten został w ostatniej chwili odwołany i odbędzie się prawdopodobnie w dniu 29 b. m.

## Wien zdoła zdobyć puchar środkowej Europy.

W dniu święta Niepodległości Austrii rozegrany został drugi finałowy mecz o puchar środkowo-europejski między Wjenną a WAC, który zakończył się zwycięstwem Wjenny w stosunku 2:1 (2:0). Obje bramki dla Wjenny uzyskał Ertl, dla WAC Angar. Mecz odbył się na Hohe Warte i ściągnął rekordowe tłumy widzów.

## Zjazd Makkabi w Warszawie

W związku ze zbliżającym się terminem Makkabiady, Egzekutywa oddziału polskiego Makabi zwołuje do Warszawy na 14 i 15 b. m. zjazd plenarny członków egzekutywy, rady naczelnej na ostatnim zjeździe. Na zjazd zaproszono także przedstawicieli większych klubów. Szczegółowy referat o Makabiadzie wygłosi prezes egzekutywy, p. Ruścki.

Po dyskusji wyłonione zostaną komisje, które zajmą się opracowaniem referatów i wyłonią reprezentację sportową. Zjazd omówi także stan obecny żydowskiego ruchu sportowego w Polsce. Początek zjazdu w sobotę o godz. 15.30, zaś narada wstępna odbędzie się o godz. 11-ej. W niedzielę obrady rozpoczną się o godz. 9-ej. Zjazd odbędzie się w lokalu Makabi Nalewki 2-a.

## Czarni znacznie osłabieni.

Z drużyny Czarnych lwowskich otrzymani ostatnio jak wiadomo zwolnienie Łanko i Drzymala. Obecnie dowiadujemy się, że z klubu wystąpili definitywnie Chmielewski i Amirowicz. W ten sposób Czarni zostali bardzo osłabieni.

## Sędziowie spotkań ligowych

Polskie Kolegium Sędziów Piłki Nożnej delegowało na niedzielne zawody o mistrzostwo Ligi następujących sędziów: Ruch — Czarni p. Schneider, Lechia — Pogoń p. Lustgarten, Warszawianka — Warta p. Oto.

## Skład Warszawianki uległ dużym zmianom

W nadchodzącą niedzielę rozegrany zostanie na stadionie Legji o godz. 12 w południe mecz ligowy Warszawianka—Warta.

Warszawianka wystąpi w składzie: Kettler, Zwierz, Rusin, Fert, Gazur, Halm Jung II, Piliszek, Kotkowski, Polak, Materski.

## Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro.

W dniu dzisiejszym odbędą się w Łodzi następujące imprezy sportowe: W sali Geyera o godzinie 16-ej międzyklubowy mecz bokserski Geyer — Bar Kochba. Na boiskach przy ul. Czerwonej i Ogrodowej dalszy ciąg gier w hazenę i koszykówkę męską o mistrzostwo niższych klas.

W niedzielę rozegrany zostanie na boisku WKS o godzinie 11-ej mecz o moralne mistrzostwo Łodzi i puchar „Kuriera Łódzkiego” między ŁTSG a ŁKS. O tejże porze na boisku Widzewa spotkanie między Widzewem III a WIMA II o tytuł mistrza klasy C.

Na boisku przy ul. Wodnej rozegrana o godzinie 11-ej przed południem spotkanie towarzyskie IKP i Zjednoczone.

Pozatym odbędzie się w Łodzi dalszy ciąg spotkań w grach sportowych o mistrzostwo niższych klas.

## Makkabi Łódzka

### mistrzem tenisa stołowego

Jak się dowiadujemy mistrzostwa ping-pongowe klasy „A” zostały już ukończone. Mistrzem został Makkabi wyprzedzając swego konkurenta KS Oratorjum 13 punktami.

## Nowe władze Z.S.G.S. „Hakoah”

W sobotę, dn. 7 listopada b.r. odbyło się w lokalu własnym doroczne walne zebranie Z.S.G.S. „Hakoah” pod przewodnictwem p. A. Wallacha.

Po złożeniu sprawozdań zarządu, skarbnik oraz kierowników ekscelencji udzieleno ustępującym władzom absolutorium, poczem odbyły się wybory nowych władz, które dały następujący wynik:

Zarząd: pp.: prezes dr. G. Grausz; wiceprezesi B. Szulzyngier i I. Rabinowicz; sekretarz: L. Klepkarczyk i Mgr. A. Szteln; referent prasowy inż. A. Lewin; gospodarz M. Cygler; gospodarz H. Stulewski; członkowie I. Dymant L. Lipkind, H. Szwaјcer.

Komisja rewizyjna pp.: przewodniczący D. Kohan, zastępca B. Dajcz, sekretarz B. Sztulbaum, członek J. Syrkis

## Piłkarze Legji jadą do Paryża

Drużyna piłkarska Legji warszawskiej po długotrwałych pertraktacjach zaproszona została definitywnie do Francji na rozegranie szeregu spotkań footballowych. Najważniejsze spotkanie rozegrane zostanie w Paryżu między Legją a reprezentacją Paryża.

**Dźwiękowy**

**RINO TEATR**

**SCAPITOL**

**DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!**

Upojny poemat miłosny wg. powieści „Zew ciąfa”

**„Sewilla Miasto Miłości”**

Reżys. kompozycja piosenek i rola gł. w wykonaniu Ramona Navarro, w pozostałych rolach Dorothy Jordan, Renee Adoree, Ernest Torrence. — Symfonia spiewu, muzyki i tańca.

Początek w dni powszednie o 4.30 w soboty i niedziele 12.30 — Ceny miejsc popularne.

**Arcytwór genjalnego reżysera**

**Cecila B' de Milne'a**

**MADAM SZATAN**

wkrótce

**w Grand-Kinie.**



# Ostatnia minuta.

## Burzę

w parlamencie węgierskim wywołał zbyt krenki poseł

Budapeszt, 14 listopada. (Telegram własny).

(t) Podczas debaty nad katastrofalną sytuacją gospodarczą Węgier doszło w parlamencie do gwałtownych scen.

Posel liberalny Sandor atakował w niezwykle ostry sposób rząd, którego czynił odpowiedzialnym za bankructwo przemysłu.

W konkluzji poseł Sandor wezwał parlament do postawienia przed sąd nie tylko wszystkich ministrów, ale również wszystkich posłów, którzy popierali rząd.

Na sali obrad powstał niesłychany tumult. Posłowie obozu rządowego rzucili się w stronę posła Sandora i usiłowali go spoliczkować.

Przewodniczący zmuszony był przerwać obrady celem przywrócenia porządku.

## Malarz,

który uchodził za nędzarza był milionerem

Berlin, 14 listopada. (Telegram własny)

(t) Przed kilku tygodniami zmarł w Berlinie malarz Lesser Uri. Malarz ten uchodził za biedaka, gdyż prowadził niezwykle skromny tryb życia i został pochowany na koszt magistratu.

Obecnie okazało się, iż zmarły malarz był milionerem. W jednym z banków miał on zdeponowane akcje wartości pół miliona marek, zaś w jego mieszkaniu znaleziono biżuterję wartości 300 tysięcy marek.

## Dwie katastrofy morskie

Liczne ofiary w ludziach

Paryż, 14 listopada. (Telegram własny).

(t) Wskutek mgły i burz panujących od kilku dni na wybrzeżu bretońskim miały miejsce dwie katastrofy.

Podczas katastrof zginęło 20 osób. Parowiec grecki „Georgias” został zalany wodą. 18 osób załogi zginęło w głębiach morza. W pobliżu Boulogne, parowiec francuski zderzył się z kutrem. Na parowcu tym straciło życie dwóch marynarzy.

## Wstrząsająca tragedia rodzinna

Wiedeń, 14 listopada. (Telegram własny).

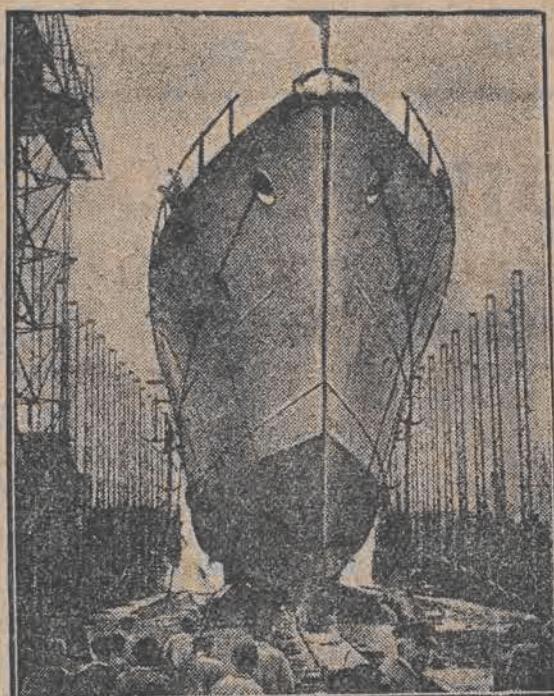
(t) Wczoraj po południu przy Reinprechstrasse nr. 53 rozegrała się wstrząsająca tragedia rodzinna. 41-letni Richard Mort, zredukowany urzędnik bankowy zastrzelił swą 17 letnią córkę, a następnie sam pozbawił się życia.

W liście pozostawionym do rodziny stwierdza Mort, iż zabija swą córkę, ponieważ nie chce, aby była ona ciężarem matki.

## Nieście pomoc najbiedniejszym.

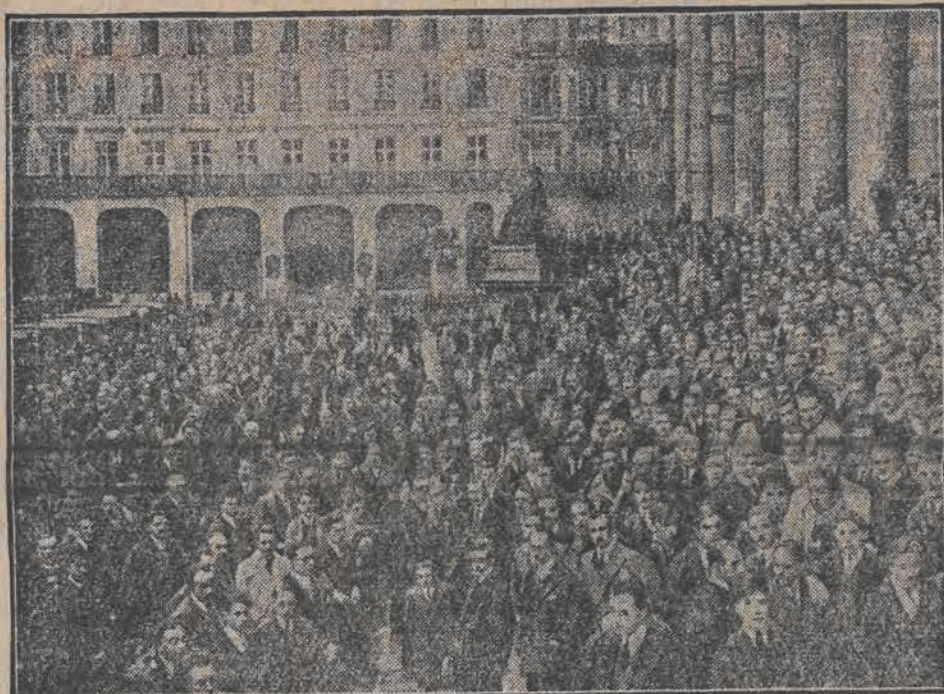
ODDZIAŁY: KRAKÓW, ul. Pijarska 4. Telefony: 165-00 i 171-50 (Oddział dla całej Małopolski) Ekspozytura krakowskiego oddziału: TARNÓW, ul. Św. Anny Nr. 14 i NOWY SĄCZ, ul. Matejki L. 15; KATOWICE: Administracja ul. Piastowska 9 tel. 7-17. Redakcja ul. Mickiewicza 8, tel. 5-78; SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hławski, ul. 3-go Maja nr. 28; BEDZIN: Biuro: dzienników J. Hławski, ul. Małachowskiego 1; DĄBROWA GÓRNICZA: Biuro dzienników I. Hławski 3-go Maja nr. 4; ZAKOPANE, Krupówki, dom p. W. Krzeptowskiego; GDYNIA, ulica 10-go Lutego dom nr. Pętkowskiego, tel. 11-69; CZĘSTOCHOWA: Al. Panny Marii nr. 21, tel. 4-48; KALISZ: Złota nr. 14; RADOM: A. Eifer, ul. Żeromskiego 25, tel. 2-15; KIELCE: ulica Sienkiewicza nr. 46, tel. 171; SKARŻYSKO: ul. Hłeczka nr. 16, tel. 40; PIOTRKÓW TRYBUNALSKI: ulica Garncarska nr. 3; WŁOCŁAWEK: ul. Antoniego 45; TOMASZÓW MAZ., ul. Polna Nr. 11 tel. 168.

## Przed międzynarodową konferencją rozbrojeniową



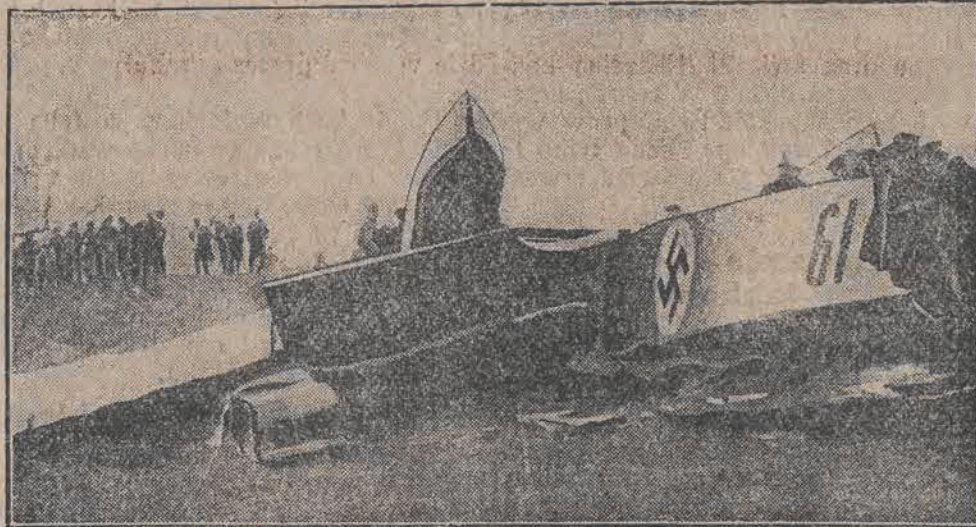
W Genewie wykańcza się w przyspieszonym tempie gmach, w którym odbywać się będzie konferencja rozbrojeniowa wszystkich państw świata. A w przeddzień tej konferencji flota mroska Anglii i Francji powiększona została o dwa statki wojenne. W Anglii skonstruowano nową łódź podwodną, opancerzoną (z prawej), we Francji spuszczone na morze potężny pancernik „Cassard”. Teoria i rzeczywistość!

## Rocznica zawieszenia broni



W Paryżu rocznica zawieszenia broni czczona jest przez 1-minutowe zatrzymanie ruchu ulicznego i milczenie, z odkrytymi głowami. Na sygnał syren za miera na jedną minutę życie w całym mieście.

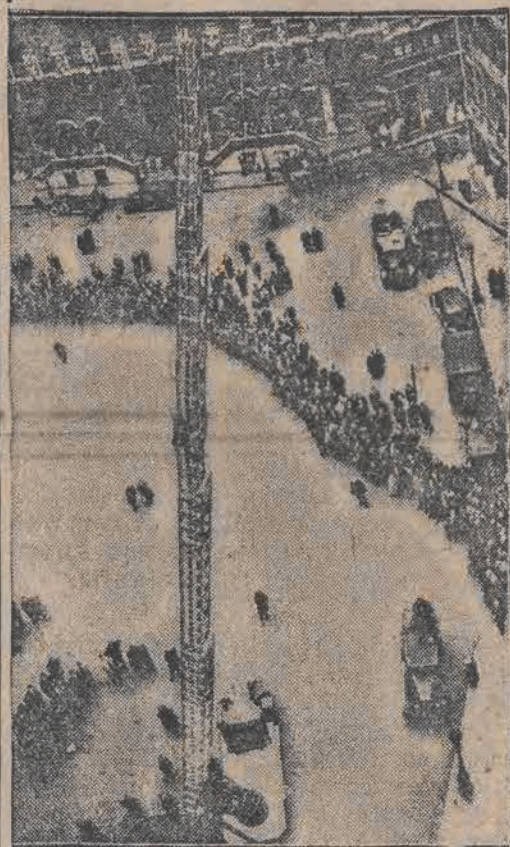
## Katastrofa samolotowa na Łotwie



Pod Lihawą miała miejsce poważna katastrofa samolotowa. W czasie ćwiczeń jeden z samolotów spadł z wysokości 800 metrów, rozbijając się doszczętnie. Obydwaj piloci oraz żona jednego z pilotów, biorąca udział w locie, zostały zabici.

**Pamiętaj o obowiązku względem państwa i staraj się o niego**  
— śpiesz do spisu powszechnego ludności!

## Najwyższa drabina świata



Straż ogólna w Brukseli posiada najwyższą drabinę na świecie. Ma ona 47,75 mtr. wysokości i daje się rozsuwać w ciągu 35 sek. Wykonana jest całkowicie z duraluminu. — Zdjęcie nasze przedstawia próbną ustawianie drabiny na placu w Brukseli.

## Autobusy

zamiast tramwajów w Budapeszcie

Budapeszt, 14 listopada. (Telegram własny)

(t) Na wczorajszym posiedzeniu magistratu zapadła uchwała o skasowaniu tramwajów w centrum miasta.

Magistrat zakupi 40 autobusów, które zostaną uruchomione już za cztery tygodnie na wszystkich liniach, gdzie będą zniesione tramwaje.

Londyn, 13 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Ambasadorowie akredytowani przy dworze przedstawili się dziś oficjalnie nowemu ministrowi spraw zagranicznych. Rozmowa sir Johna Simona z ambasadorem Polski trwała 15 minut i nacechowana była wielką serdecznością.

**Prenumerata:** Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3/ gr. 50 miesięcznie

**Ogłoszenia:** W tekście 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz m. m. Drobnie: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00.

**Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika” Nr. 68.148**

Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika” sp. z ogr. odp. redak. odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, Piotrkowska 49.